



Nieczystość

Tym terminem określamy wszelkie wykroczenia przeciw VI i IX przykazaniu Dekalogu. Wada ta swoim zasięgiem obejmuje różnego rodzaju formy zachowań seksualnych, niezgodnych z naturą człowieka (homoseksualizm, zoofilia, itd.), przeciwnych jego godności (przemoc seksualna – wszelkie formy gwałtu), niezgodnych z celowością sfery seksualnej (antykoncepcja, masturbacja, oral, anal, listing, itd.), pożądlivosti ukierunkowanej tylko na zaspokojenie seksualne, którego źródłem jest ludzki egoizm (seksualizm, prostytutka, współżycie seksualne w małżeństwie z pobudek egoistycznych). Ponadto w zakres nieczystości wchodzi także kazirodztwo i zdrada małżeńska.

Nieczystość nie dotyczy tylko sfery ciała, lecz również dotyka wzroku (pornografia, pożądlive patrzeć – skanowanie), myśli (marzenia erotyczne, pragnienia), zachowania (obnażanie się, obsceniczne gesty) oraz słowa (wulgaryzm, żarty).

Źródła wady

Wewnętrzna erotyzacja życia prowadzi do zewnętrznych przejawów pobudzenia organów płciowych, które zawsze połączone jest z przyjemnością seksualną. Przyczyny psychologiczne (sny, obrazy lub treści) albo fizjologiczne (wzrost poziomu hormonów płciowych) powodują napływ krwi do narządów płciowych, co niesie ze sobą przeżycia wewnętrzne.

Dwie sytuacje moralne

Pobudzenie seksualne może mieć charakter zawiniony lub niezawiniony. W pierwszym przypadku człowiek szuka wrażeń i podtrzymuje ich trwanie aż do zaspokojenia seksualnego. W drugim przypadku pobudzenie seksualne jest niezawinione lub nieakceptowane i człowiek natychmiast mu się sprzeciwia. Wtedy nie można mówić o winie i nieczystości. Długotrwałe pobudzenie seksualne może jednak stać się pewnym zagrożeniem czystości, gdyż człowiek w końcu może ulec pokusie i poddać się nieczystości. O winie lub jej braku decyduje decyzja woli, która poddaje się pobudzeniu seksualnemu.

Z mądrości Ojców

Pewien starzec rzekł do młodzieńca, który po raz kolejny prosił go o modlitwę, gdyż trapiiony był wielkimi pokusami: „Twoją winą jest, bracie, że masz upodobanie w złych myślach” (*Apoftegmaty*, t. II, 7[1169]).

„Diabeł posługuje się ponadto trzecim rodzajem niebezpiecznej pułapki: na przykład, jeśli przystroi grzech w szatę pobożności. «Ale czyż - ktoś zapyta - diabeł posiadał taką moc, aby aż tu zwodzić?» Słuchaj i miej się na baczności przed jego podstępami. Chrystus przykazał przez Pawła, aby żona nie opuszczała męża i aby sobie wzajemnie nie odmawiali powinności, chyba że za obopólnym zezwoleniem (1Kor 7,5A). Jednak niektóre żony oddzielają się od swych mężów z umiłowania wstrzeźliwości (1Kor 7,5B), jakby spełniały jakiś pobożny czyn, i tak popychają ich ku nierządowi. Zważ więc, jak wielkie to nieszczęście, mimo znoszenia takiego trudu ściągać na siebie winę, że wyrządziły największą krzywdę, ponosić najcięższą karę i wtrącać swych mężów w sama otchłań zguby” (Jan Chryzostom, *Homilie do Ewangelii według św. Mateusza*, 86,4).

Ojcowie pustyni w walce z nieczystością często sięgali po bardzo radykalne środki. Pewien mnich w swojej młodości pragnął pewnej niezwykle pięknej kobiety i jej obraz ciągle go prześladował. Pewnego dnia, dowiedziawszy się, że owa kobieta zmarła już jakiś czas temu, wybrał się na jej grób, odkopał jej ciało i zanurzył swój płaszcz w pozostałościach po niej. Od tej chwili, gdy miał pokusy, wyjmował pełen odoru płaszcz i mawiał do siebie „Rozkoszuj się tym, czego tak pragniesz” (*Gerontikon*).

Przestrogi i obietnice

„Nie pozwól się doprowadzić do upadku pięknnością kobiety, ani nawet jej nie pożądaj!” (Syr 26,21).

„namiętność gorąca, jak ogień płonący, nie zgaśnie, aż będzie zaspokojona; człowiek nieczysty wobec swego ciała, nie zazna spokoju, aż go ogień spali; rozpustnik, dla którego każdy chleb słodki, nie uspokoi się aż do śmieci” (Syr 24,17).

„Nie przyzwyczajaj ust swoich do grubiańskiej nieczystości, gdyż są w niej grzeszne słowa” (Syr 24,13).

„Gdy ją prowadzono na stracenie, wzbudził Bóg świętego ducha w młodzieńcu imieniem Daniel. Zawołał on donośnym głosem: Jestem czysty od jej krwi! Cały zaś lud zwrócił się do niego, mówiąc: Co oznacza to słowo, które wypowiedziałeś? On zaś powstawszy wśród nich powiedział: Czy tak bardzo jesteście nierozumni, synowie Izraela, że skazujecie córkę izraelską bez dochodzenia i pewności? Wróćcie do sądu, bo ci ją fałszywie obwinili. Cały lud powrócił śpiesznie. Starsi zaś powiedzieli: Usiądź tu wśród nas i wyjaśnij nam, bo tobie dał Bóg przywilej starszeństwa. Daniel powiedział do nich: Oddzielcie ich, jednego daleko od drugiego, a osądzę ich. Gdy zaś zostali oddzieleni od siebie, zawołał jednego z nich i powiedział do niego. Zestarzałeś się w przewrotności, a teraz wychodzą na jaw twe grzechy, jakie poprzednio popełniałeś, wydając niesprawiedliwe wyroki. Potępiałeś niewinnych i uwalniałeś winnych, chociaż Pan powiedział: Nie przyczynisz się do śmierci niewinnego i sprawiedliwego. Teraz więc, jeśli ją rzeczywiście widziałeś, powiedz, pod jakim drzewem widziałeś ich obcujących ze sobą? On zaś powiedział: Pod lentyszkiem. Daniel odrzekł: Dobrze! Skłamałeś na swą własną zgubę. Już

bowiem anioł Boży otrzymał od Boga wyrok na ciebie, by cię rozdrzeć na dwoje. Odesławszy go rozkazał przyprowadzić drugiego i powiedział do niego: Potomku kananejski a nie judzki, piękność sprowadziła cię na bezdroża, a żądza uczyniła twe serce przewrotnym. Tak postępowaliście z córkami izraelskimi, one zaś bojąc się obcowały z wami. Córka judzka jednak nie zgodziła się na waszą nieprawość. Powiedz mi więc teraz, pod jakim drzewem spotkałeś ich obcujących ze sobą? On zaś powiedział: Pod dębem. Wtedy Daniel powiedział do niego: Dobrze! Skłamałeś i ty na swoją własną zgubę. Czeka bowiem anioł Boży z mieczem w ręku, by rozciąć cię na dwoje, by was wytępić. Całe zgromadzenie zawołało głośno i wychwalało Boga, że ocala tych, co pokładają w Nim nadzieję” (Dn 13,45-60).

„Nie łudźcie się: Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne” (Ga 6,7-8).

„Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie posiadą królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdierycy nie odziedziczą królestwa Bożego” (1Kor 6,9-10).

„A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,28).

Sprzeciw wobec nieczystości

Wszelkim przejawom nieczystości należy się przeciwstawić w sposób pozytywny, ale tylko o tyle, o ile zachodzi niebezpieczeństwo zgody. Poruszeniami przejściowymi i lekkimi najlepiej w ogóle się nie zajmować, gdyż przez to stają się one gwałtowniejsze, i bardziej atakują wyobraźnię człowieka.

Wprost należy się przeciwstawić poruszeniom silnym i to w dwojaki sposób:

- wewnątrznie - odnawia się postanowienie nie grzeszenia i wzbudza się akty miłości Boga;
- zewnątrznie - unika się tłumienia tych poruszeń fizycznie, ale odwraca od nich uwagę zmianą pozycji czy zajęcia, np. rozmową, spacerem, pracą itd.

Kiedy trudności trwają dłużej, nie ma obowiązku ciągle ponawiać akty wewnętrzznego oporu; wystarczy ponowić od czasu do czasu i cierpliwie trwać w uporze czystości.

Nieczystość obejmuje swym zasięgiem różne formy zachowań i stanowi poważne obciążenie dla życia duchowego człowieka. Jednak nie należy podchodzić do niej w sposób demoniczny, lecz podejmując konkretne decyzje woli można z nią walczyć w pierwszych jej przejawach.